

Sygn. akt XI W 4169/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela M. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2018 roku, 25 kwietnia 2018 roku, 23 maja 2018 roku

sprawy B. K.

urodzonej (...) w W.

córki W. i M. z domu C.

obwinionej o to, że:

w dniu 01 kwietnia 2017 roku ok. godz. 10:15 w W. przy ul. (...) wykonała niepotrzebną czynność, która nie była uzasadniona rzeczywistą potrzebą bezpodstawnie zaalarmowała Policję (o próbie samobójczej M. K. (1)), czym wywołała niepotrzebną czynność organu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zdrowia, polegającą na podjęciu działań ratowniczych,

tj. za wykroczenie z art. 66§1 kw.

I. Obwinioną B. K. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie z tym, że kwalifikuje czyn z art. 66§1 pkt 1 kw, zaś na podstawie art. 17§2 kw odstępuje od wymierzenia kary.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. S. kwotę 252 (dwieście pięćdziesiąt dwa) złote + VAT tytułem kosztów obrony z urzędu.

III. Zwalnia obwinioną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 4169/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

B. K. i M. K. (1) są małżeństwem od 30 lat, mają 4 dzieci. B. K. nie pracowała zawodowo, zajmowała się prowadzeniem domu, M. K. (1) pracował i utrzymywał rodzinę. Pomiędzy małżonkami powstał konflikt, związany m. in. ze spożywaniem alkoholu przez M. K. (1). Pod koniec 2016 roku M. K. (1) wyprowadził się z domu, zamieszkał przy ulicy (...) w W.. W dniu 30 marca 2017 roku w domu K. w R. miała miejsce konfliktowa sytuacja pomiędzy B. K. a jedną z córek, po której B. K. została przewieziona do (...) Centrum (...) w P. na oddział ogólnopsychiatryczny, gdzie przyjęto ją w trybie nagłym o godz. 00:10 31 marca 2017 roku, a wypisano na żądanie o godz. 14:30 31 marca 2017 roku. Przy wypisie stwierdzono reakcję na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne. W dniu 01 kwietnia 2017 roku B. K. trzykrotnie rozmawiała z M. K. (1) przez telefon o konflikcie w rodzinie i o pobycie w szpitalu, jednocześnie informując M. K. (1), iż wezwie pogotowie, Policję i straż pożarną do mieszkania przy ul. (...) pod pretekstem jego samobójstwa

pod wpływem alkoholu. M. K. (1) w trakcie rozmów nie wypowiadał treści samobójczych, próbował uspokoić żonę. Około godziny 10:15 B. K. zadzwoniła na telefon alarmowy Policji i pogotowia ratunkowego, po czym fałszywie poinformowała o zamiarze samobójczym M. K. (1) znajdującego się pod wpływem alkoholu w mieszkaniu przy ulicy (...) w W.. Na miejsce zgłoszenia przyjechali funkcjonariusze Policji M. Z. i D. O. oraz zespół pogotowia ratunkowego. Po niepotwierdzeniu danych podanych w zgłoszeniu, a co za tym idzie niepotrzebnej czynności, funkcjonariusze Policji zdołali odwołać przyjazd straży pożarnej.

Przed rozpoczęciem przewodu sądowego, w związku z wątpliwościami co do poczytalności obwinionej, dopuszczono dowód z opinii biegłego psychiatry. Biegły psychiatra B. J. rozpoznała u obwinionej B. K. przedłużoną reakcję na ciężki stres, jednocześnie stwierdziła, że ten stan psychiczny, w czasie czynu, ograniczał w stopniu znacznym jej zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolności pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka M. K. (1) (k.67-68),
- zeznań świadka D. O. (k.78-78v.),
- notatki urzędowej (k.1),
- karty medycznych czynności ratunkowych (k.2),
- dokumentacji (...) Centrum (...) J. M. w P. (k.22),
- zapisów rozmów telefonicznych (k.76),
- dokumentów Komisariatu Policji w N. (k.95-104),
- kserokopii notatników służbowych (k.108-113),
- opinii sądowno – psychiatrycznej biegłego B. J. (k.44-46)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniona B. K. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie czynu i podała, że w związku z tym, że mąż jest bardzo uzależniony od alkoholu, nie podjął leczenia, oświadczył, że każdemu wolno pić, rozpadło się ich małżeństwo. Odnośnie czynu podała, że nie mieszkali wówczas razem, martwiła się o męża, interesowała się nim, w związku z czym szukała go, kontrolowała, bała się o niego. Mąż straszył ją wcześniej, że popełni samobójstwo, był pijany, więc w związku z tym, że nie odbierał telefonu myślała, że jeśli coś się stanie, to nie będzie mogła mu pomóc, a wiedziała, że jak służby przyjadą, to wejdą i zareagują. Dlatego zadzwoniła na Policję i pogotowie. Następnie w swych wyjaśnieniach przedstawiła sytuację małżeńską i rodzinną.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, nie znalazły one bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie, a który to pozwala na ustalenie zupełnie odmiennego przebiegu wydarzeń w dniu 01 kwietnia 2017 roku z udziałem obwinionej. Zaznaczyć należy, iż materiałem tym są nie tylko zeznania świadka M. K. (1), a zatem strony konfliktu i nagrania przez niego przedstawione, ale również inne – bezstronne dowody – w postaci zeznań świadka D. O., dokumentacji medycznej czy informacji z Komisariatu Policji w N.. W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionej stanowiły jedynie przyjętą przez nią linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionej oraz okoliczności popełnienia zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że w dniu 01 kwietnia 2017 roku w mieszkaniu wynajmowanym przez M. K. (1) miała miejsce interwencja Policji oraz pogotowia ratunkowego w związku ze zgłoszeniem przez B. K. o próbie samobójczej jej męża, który miał znajdować się pod wpływem alkoholu. Wynika to z wyjaśnień samej obwinionej, jak również zeznań świadków M. K. (1) i D. O., notatki urzędowej sporządzonej przez M. Z., notatników służbowych funkcjonariuszy Policji. Bezspornym jest także, że w trakcie interwencji przy ulicy (...) funkcjonariusze Policji oraz zespół karetki pogotowia ratunkowego nie potwierdzili, aby M. K. (1) próbował popełnić samobójstwo, nie wymagał on pomocy medycznej. Wynika to także z dowodów wymienionych powyżej. W ocenie sądu bezspornym jest także, że B. K. zawiadomiła Policję i pogotowie ratunkowe o zamiarze samobójczym M. K. (1) mającego być pod wpływem alkoholu wiedząc, że informacja ta nie jest prawdziwa i wprowadziła nią w błąd wymienione organy doprowadzając do niepotrzebnych ich czynności. W tym zakresie sąd w pełni dał wiarę zeznaniom M. K. (1) oraz przedstawionym przez niego nagraniom rozmów telefonicznych. Sąd miał na uwadze, że M. K. (1) jest osobą bezpośrednio zainteresowaną sprawą, że pomiędzy stronami jest konflikt, który może się jeszcze rozwijać i nabrzmiwać, a spraw pomiędzy stronami może przybywać i każdy z nich oczekuje rozstrzygnięcia korzystnego dla siebie. W związku z tym do zeznań M. K. (1) sąd podszedł z dużą ostrożnością i poddał je wnikliwej analizie. Zauważyć należy jednak, iż zeznania te znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie, w dowodach zupełnie bezstronnych, jak również w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego myślenia. Te same powody odnoszą się do nagrań rozmów telefonicznych przedstawionych przez obwinionego, co powoduje, iż sąd dysponował bezsprzecznym i bezpośrednim dowodem, iż obwiniona popełniła zarzucany jej czyn zabroniony. Z zeznań świadka D. O., notatki urzędowej z dnia zdarzenia, karty medycznych czynności ratunkowych oraz zapisów w notatnikach służbowych wynika wprost, że M. K. (1) nie wymagał interwencji medycznej, nie wypowiadał prób samobójczych, nie spożywał alkoholu, a informował członków przybyłych służb, że jego żona B. K., ostatnio przebywająca w szpitalu psychiatrycznym, a z którą jest w konflikcie, „ze złości” wezwała służby, wcześniej wprost informowała go, że to uczyni (k.78, 1, 2, 109-110). Przy braku stwierdzenia konieczności interwencji, przy braku stwierdzenia przebywania przez M. K. (1) pod wpływem alkoholu (nie był on przebadany na tę okoliczność żadnym urządzeniem, jednakże oczywistym jest, iż gdyby faktycznie znajdował się pod wpływem alkoholu, to nie uszłoby to uwadze podejmującym interwencję i znalazło odzwierciedlenie w zapisach, a brak w tym zakresie jakiegokolwiek adnotacji – wręcz przeciwnie M. Z. w notatce potwierdziła, że zachowanie M. K. (1) było zgodne z jego oświadczeniem dotyczącym niespożywania alkoholu) oczywistym jest, że okoliczności wskazywane przez M. K. (1) dotyczące zachowania B. K. w zakresie zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie czynu są prawdziwe i w pełni wiarygodne. Świadek w swych zeznaniach także przedstawił sytuację małżeńską i rodzinną i potwierdził konflikt. Zeznał jednak, że w dniu 01 kwietnia 2017 roku nie miał myśli samobójczych, nie informował o tym żony (ani też nigdy wcześniej), nie znajdował się pod wpływem alkoholu. To B. K. kilkakrotnie dzwoniła do niego z pretensjami i żądaniem, oznajmiając wprost, że wezwie pogotowie, straż pożarną i Policję pod pretekstem, że on chce popełnić samobójstwo (k.67v.). Fakty te znajdują potwierdzenie w nagraniach rozmów telefonicznych przedstawionych przez świadka (k.76). Obwiniona wprost wypowiadała słowa m. in., że wezwie pogotowie pod pretekstem samobójstwa, że za 10 minut będzie miał na karku radiowozu. Przebieg rozmów i ich treść jest oczywista i wynika z nich wprost, że B. K. ma zamiar wywołać niepotrzebną czynność organów ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego i zdrowia poprzez przekazanie fałszywej informacji o próbie samobójczej M. K. (1) znajdującego się pod wpływem alkoholu, zaś wskazane powyżej dowody potwierdzają, że swój zamiar spełniła.

M. K. (1) przesłał nagrania za pomocą poczty elektronicznej, brak było informacji o datach ich sporządzenia, zaś z oddziału informatycznego uzyskano informację, że z plików „można jeszcze wyciągnąć datę 2018-02-19, 12:27:16” (k.86). Sąd nie miał jednak wątpliwości, iż przedstawione nagrania rozmów telefonicznych dotyczyły wydarzeń z dnia 01 kwietnia 2017 roku. Obwiniona odwołuje się w nich bowiem do kłótni z córką, do związanego z tą kłótnią swego pobytu w szpitalu psychiatrycznym, do sytuacji która ma miejsce właśnie w tym czasie między małżonkami (jak np. zamieszkiwanie przez M. K. w wynajętym mieszkaniu przy ul. (...)), ponadto faktycznie, co wskazano powyżej, informuje o zamiarze zawiadomienia wszelkich służb o próbie samobójczej, a to zdarzenie miało miejsce tylko raz – właśnie w dniu 01 kwietnia 2017 roku, w odniesieniu do czynu objętego zarzutem. Ponadto treść tych nagrań w pełni koreluje z zeznaniami M. K. (1) z dnia 22 maja 2017 roku, co wskazuje, że nie mogły one być utrwalone w dacie późniejszej, np. po interwencji Policji w domu rodziny w R. w dniu 19 lutego 2018 r., albowiem ta

dotyczyła zupełnie innych okoliczności i po niej nie było zawiadomienia o próbie samobójczej M. K. (1), ani interwencji odpowiednich służb. W ocenie sądu w dniu 19 lutego 2018 roku M. K. (1) wykonywał jakieś czynności przy tychże plikach, np. „zgrywał je” z telefonu na inny nośnik, jednakże w żaden sposób nie można uznać, iż jest to data powstania tychże nagrań.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka D. O., jak i innym dowodom zebranych w sprawie w postaci dokumentów, albowiem dowody te uzupełniają się wzajemnie, pozwalają na odtworzenie prawdziwego i faktycznego ciągu wydarzeń, są w pełni obiektywne i rzetelne. Brak pomiędzy nimi jakichkolwiek sprzeczności, jak również nie dostrzeżono jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby ich nieuwzględnienie.

Sąd w pełni uwzględnił także opinię sądowno – psychiatryczną biegłego B. J., albowiem została ona sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem zawodowym przez kompetentną osobę. Opinia biegłego jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności, a wnioski z niej wynikające są należycie uzasadnione.

Zachowanie obwinionej B. K. polegające na tym, że w dniu 01 kwietnia 2017 roku ok. godz. 10:15 w W. przy ul. (...), wykonała niepotrzebną czynność, która nie była uzasadniona rzeczywistą potrzebą bezpodstawnie zaalarmowała Policję (o próbie samobójczej M. K. (1)), czym wywołała niepotrzebną czynność organu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zdrowia, polegającą na podjęciu działań ratowniczych, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 66§1 pkt 1 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające na wprowadzeniu w błąd fałszywą informacją lub w inny sposób instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, chcąc wywołać niepotrzebną czynność. Omawiane wykroczenie jest dokonane już w chwili podjęcia przez sprawcę określonego zachowania, np. gdy sprawca podnosi fałszywy alarm, przekazuje fałszywe informacje lub podejmuje zachowanie, które może wprowadzić organ lub instytucję w błąd, co do konieczności podjęcia jakiejś czynności. Do dokonania tego wykroczenia nie jest konieczne wywołanie żadnego skutku w postaci np. podjęcia przez organ lub instytucję niepotrzebnej czynności, jednakże w niniejszej sprawie zachowanie obwinionej do takiej czynności doprowadziło. B. K. wiedziała, że M. K. (1) nie ma zamiaru popełnić samobójstwa i nie jest pod wpływem alkoholu, jednakże podając takie fałszywe informacje wprowadziła w błąd organy ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego i zdrowia, chciała wywołać niepotrzebną czynność i ją spowodowała. Czyn przypisany obwinionej zakwalifikowano z art. 66§1 pkt 1 kw, albowiem w dacie orzekania obowiązywała w tym zakresie ustawa inna niż w czasie popełnienia wykroczenia, zaś ustawa obowiązująca poprzednio w żaden sposób nie była względniejsza dla sprawcy.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionej. Uwzględnił również stopień winy, ograniczenie w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolności pokierowania postępowaniem, rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. B. K. jest z zawodu architektem, przez 20 lat nie pracowała zawodowo, pozostawała na utrzymaniu męża, prowadząc dom i zajmując się 4 dziećmi, pozostaje w konflikcie z mężem oraz częścią dzieci, obecnie otrzymuje zasiłek rodzinny oraz świadczenie 500+, otrzymuje niewielkie i nieregularne kwoty, nie była karana za przestępstwa, ani za wykroczenia (k.58, 59, 66). Mając zatem na uwadze powyższe na podstawie art. 17§2 kw odstąpiono od wymierzania kary obwinionej. W ocenie sądu, już sam udział obwinionej w toczącym się postępowaniu sądowym był dolegliwością wystarczającą, aby zostały spełnione cele postępowania przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej, ale również w zakresie prewencji generalnej.

Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przed adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714) zasądzono na rzecz adwokata A. S. kwotę 252 zł + VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 121§1 kpw uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla obwinionej zbyt uciążliwe z uwagi na przedstawioną powyżej sytuację rodzinną, majątkową i brak dochodów.